

Środa Wlkp., 12.10.2018r.

*Szanowni Rodzice, Drodzy Uczniowie!*

*Piszę do Państwa i do Was, Drodzy Uczniowie w związku z tym, że w miesiącu październiku na całym świecie rodzice osób z Zespołem Downa, przyjaciele oraz różnego rodzaju instytucje starają się, przybliżyć społeczeństwu temat Trisomii 21.*

*„Zespół Downa nie jest chorobą, lecz częścią bogatego i zróżnicowanego dziedzictwa biologicznego. Dziecko nim dotknięte nie jest upośledzone w swojej istocie, lecz tylko w zakresie wymagań, które stawia mu społeczeństwo, w którym żyje.” (Brian Stradford 1993)*

*Zespół Downa jest wadą genetyczną spowodowaną przez dodatkowy chromosom w 21. parze łańcucha genetycznego, którego nadmiar jest przyczyną różnego rodzaju zaburzeń i wad u osób nim obciążonych. Bardzo często nasze społeczeństwo obawia się inności, dlatego w miesiącu październiku rodzice z całego świata łączą się i udostępniają różne publikacje. W ten sposób starają się pokazać innym, że osoby z Zespołem Downa, niegdyś wykluczone i izolowane, po prostu są wartościowymi ludźmi, potrzebującymi akceptacji. Jako mama trzyletniej Kornelki z Zespołem Downa nie miałam wpływu na to, że moje dziecko urodziło się z tą wadą. Każdego może dotknąć niepełnosprawność. Staram się uczulić innych, by akceptowali osoby z Zespołem Downa takimi jakimi są, a nie takimi, jakby chcieli...Od kilku lat prowadzę bloga, na którym pokazuję, że moje dziecko, pomimo wady, niczym nie różni się od innych dzieci, poza tym, że każdy etap rozwoju jest spowolniony.*

*Kornelka jest cudowną dziewczynką – czułą i kochającą, wrażliwą. Doskonale zdaję sobie sprawę, że pomimo tych pozytywnych cech, jej życie do lekkich i łatwych nie należy, ponieważ każdy etap rozwoju wymaga włożenia przez nią ciężkiej pracy i to każdego dnia... Najwspanialsze jest jednak to, że nauczyliśmy się cieszyć z każdego najmniejszego postępu. Tak jak każdy rodzic chciałabym wychować moje dziecko na dobrego człowieka, uczulając na akceptację i tolerancję inności. Jednak często Nelka staje się ofiarą szyderstwa i żartów..., nie jest nam to obojętne..., dlatego mówię o tym głośno, by dotrzeć w pierwszej kolejności do rodziców, w których pokładam wielką nadzieję.*

*Stańcie na wysokości zadania i uświadomcie swoje dzieci w temacie Zespołu Downa. Powiedzcie swoim pociechom, że pomimo różnic w liczbie chromosomów, żyjemy i mieszkamy na tej samej Ziemi, i jesteśmy wszyscy wartościowymi osobami.*

*A Wy, Drodzy Uczniowie, zanim nazwiecie kogoś „Dałnem”, zastanówcie się nad tym, czy mówiąc tak, nie sprawiacie komuś przykrości. Pomyślcie o tym, jak czułby się ktoś bliski waszemu sercu. Ktoś, kto nie miał wpływu na to, jakim się urodził. Kornelka dla swojej starszej siostry jest tak po prostu jedyną i ukochaną siostrą.*

*Bo...*

*Prawdziwa miłość nie liczy chromosomów.*

*Mam nadzieję, że choć trochę udało mi się przekonać Państwa i Was, Drodzy Uczniowie do tego, że pomimo niedoskonałości człowieka spowodowanej nadmiarem, czy też brakiem chromosomów w naszym organizmie, każdy z nas jest na swój sposób wyjątkowy.*

*Serdecznie zapraszam do odwiedzin strony którą prowadzę, nie tylko dla córeczki, ale również, by pomagać innym, wspierać i uświadamiać w temacie Zespołu Downa.*

<https://www.facebook.com/SwiatNelki/>

*Pozdrawiam.*

*Mama Kornelki*